

Kolegiacie na ratunek!

Napisano dnia: 2023-02-13 15:58:22



KŁODZKO (inf. wł.). Wilgoć i "wysyp" grzybów pleśniowych oraz mchu w przyziemnej części murów coraz bardziej dają się we znaki kościołowi pw. Najświętszej Maryi Panny. Proboszcz ojciec Robert Mól nie od dziś zabiega o powstrzymanie tego procesu zagrażającego świątyni. Teraz, gdy rząd ogłosił nabór wniosków o przyznanie pieniędzy na ratowanie zabytków, też wystąpił z prośbą o przyznanie pieniędzy.



Wilgoć systematycznie pnie się po murach świątyni

- Koniecznie musimy dokonać odkrywki przy fundamentach, przeprowadzić analizę sytuacji i ustalić, co należy zrobić, aby powstrzymać to destrukcyjne zjawisko - mówi o. Robert. - Ten problem nie dotyczy tylko kościoła, ale całego placu Kościelnego i przyległych ulic. Znalezienie dobrego rozwiązania przez nas pomogłoby w uporaniu się z problemem w całej części starego miasta.



Przed czterema laty na zagrożenie zwrócili uwagę krakowscy studenci z uczelni technicznej

Latem 2019 roku grupa studentów z Politechniki Krakowskiej, pod kierunkiem dra inż. architekta Bogdana Dziedzica prowadziła prace pomiarowo-badawcze pod kątem szerszego udostępnienia kłodzkiej kolegiaty turystom. Już wtedy zastanawiano się, czy do tak szybkiego zawilgocenia murów największej budowli sakralnej na ziemi kłodzkiej nie przyczyniła się zmiana nawierzchni wokół niej. Granitowa powłoka nie sprzyja odprowadzaniu wody opadowej do ziemi w sposób rozproszony, szuka ona ujścia tam, gdzie to możliwe.

Jeśli parafia uzyska dofinansowanie ze wspomnianego programu, postara się jak najszybciej rozpocząć niezbędne roboty na rzecz ratowania średniowiecznego zabytku.

(bwb)